Nr. 29. Kraków, Piątek 18 Stycznia 1907. Rok XXVI.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) oprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w biurze PLONA, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Kopcia i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Kardińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Beszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 61.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy“.

R. m. Daszyński interpeluje w Radzie m. Krakowa w sprawie rozbicia się większości konserwatywnej. Odpowiedź prezydenta. — Posady nauczycielskie. — Z Rady m. Podgórza. — Nie będzie braku węgla w Galicyi. — Uchwała komisyi budżetowej o pensyach profesorów uniwersytetu. — Katastrofa w Kingstown. — Milionowe sprzeniewierzenie. — Przeciw studentom żydom w Moskwie.

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 18 stycznia.

Wczorajsze posiedzenie, któremu przewodniczył prezydent dr Leo, rozpoczęło się złożeniem przyrzeczeń radzieckich przez powołanych w miejsce ś. p. Rottera i ś. p. Górskiego pp. Matusińskiego i dra Wechslera. R. m. Tillesowi udzielono czterotygodniowego urlopu, poczem postanowiono, aby w myśl już dawniej uchwalonego wniosku, deputacya w sprawie upaństwowienia akademii handlowej w Krakowie wyjechała w przyszłym tygodniu do Wiednia. Członków deputacyi w liczbie trzech dobierze sobie sam prezydent. Rada wysłuchała następnie oświadczeń prezydenta w kilku sprawach. Między innemi omawiał dr Leo sprawę czyszczenia miasta. W ostatnich dniach występowano w mieście z zarzutami, że nic się w tym kierunku nie robi, a przecież należało uwzględnić, że opady były zbyt silne; mimo to jednak czyszczenie odbywało się tak intenzywnie, że wydawano dziennie na ten cel 700 do 800 K. Więcej gmina w swoich obecnych stosunkach nic w tym kierunku uczynić nie mogła.

Cześć dziatwie poznańskiej!

R. m. Bandrowski zabrał następnie głos i przemówił w te słowa:

Świetna Rado! Organa wykonawcze rządu pruskiego, mieniącego się ostoją kultury i cywilizacyi, zabraniają polskim dzieciom najprostszego środka w rozwoju uczuć i myśli — nauki religii w ojczystym języku. W dziennikach roją się wiadomości o karaniu dzieci polskich, o procesach i szykanach rodziców, odbieraniu tymże dzieci, a wkońcu o zamiarze wprowadzenia nowych zarządzeń wyjątkowych przeciw polskiej ludności państwa pruskiego. Ciosy te i zapowiedzi nowych, odzywają się bolesnem echem na całym obszarze ziem polskich i zewsząd biegną ku Wielkopolsce wyrazy otuchy i przekonania, że naród, który przez długie wieki zwalczał zwycięsko krzyżactwo, obroni się dzikim zapędom hakaty, ufając w siłę prawdziwej sprawiedliwości i kultury. Kraków, owa strażnica myśli i tradycyj narodowych, odczuwa głęboko krzywdę braci polskiej w zaborze pruskim, a uczyni to przez swą Radę miasta, która raczy uchwalić:

Rada m. Krakowa zasyła swej braci wielkopolskiej wyrazy otuchy i nadziei, że zwycięsko przetrwa srożącą się burzę hakaty niemieckiej, że z walki wyjdzie wzmocniona i zahartowana do dalszej pracy nad odrodzeniem ojczyzny (Żywe oklaski).

Prezydent Leo: Oklaski, które towarzyszyły tej przemowie, są dla mnie dostatecznym dowodem, że Rada całem sercem zgadza się z wywodami szanownego mowcy. Rzecz będzie zanotowana w protokole. (Żywe oklaski).

Sprawa kolei północnej.

R. m. Godzicki podniósł kwestyę kolei północnej i zaprotestował przeciwko temu, aby dworzec krakowski i galicyjskie terytoryum kolei północnej oddane zostały pod zarząd we Wiedniu.

Prez. Leo zapewnia, że sprawą tą się zajmuje. Gdy minister Derschatta bawił niedawno w Krakowie, prezydent mu ją przedstawił. Obecnie posłowie m. Krakowa do Rady państwa interweniowali w tej sprawie w Wiedniu. Deputacya, która wyjedzie teraz do Wiednia, zająć się powinna także sprawą dworca kolei północnej, w której to sprawie należałoby pójść razem z Izbą handlową, również gorąco tą sprawą zainteresowaną.

R. m. Frühling wskazuje na stosunki, panujące na dworcu krakowskim. Niedawno był tam pożar, który w samych towarach sprawił szkodę na 800.000 koron. Mimo to jednak znowu wybudowano drewnianą szopę na magazyn i znowu pożar może się powtórzyć. Mowca domaga się, aby w uchwale Rady zwrócono na te fakty uwagę.

R. m. Konopiński podnosi smutny fakt, że upaństwowienie kolei północnej zaskoczyło rząd, pomimo że sprawa dawno była zdecydowana. Jest rzeczą niezrozumiałą, dlaczegoby dworzec kolejowy w Krakowie miał być wyłączony z pod kompetencyi państwowej dyrekcyi kolejowej, w temsamem mieście urzędującej. — Mowca zwraca uwagę, że ustawa o upaństwowieniu kolei północnej zapowiada, w zakresie personalu urzędniczego i służby, uwzględnienie stosunków narodowościowych krajów, przez które kolej przechodzi. Mamy więc prawo żądać, aby w Krakowie i na liniach galicyjskich kolei północnej urzędowali Polacy. Dworzec kolejowy w Krakowie nie odpowiada potrzebie; zanim jednak postawią nowy, należałoby żądać, aby ten, który jest, utrzymano w porządku i czystości, bo zdaje się, że nie jest on nigdy myty (Potakiwania). Mowca popiera zgłoszone wnioski i poleca uwzględnienie także powyższych postulatów.

R. m. Uderski podnosi sprawę legitymacyj urzędniczych na kolei północnej. Od 1 b. m. miały one posiadać tosamo znaczenie, co na kolejach państwowych, tak się jednak nie stało.

Przemawiali następnie r. m. Dattner, Jaworski (który oświadczył, że dyrektor kolei północnej Banhans przybędzie wkrótce do Krakowa, aby z przedstawicielami Rady porozumieć się co do życzeń gminy), Judkiewicz, Konopiński, wicepr. Sare, poczem uchwalono następujący wniosek r. m. Godzickiego:

„Rada m. Krakowa uważa budowę nowego dworca w Krakowie oraz oddanie jego i linij galicyjskich kolei północnej pod dyrekcyę krakowską za postulat dla naszych stosunków narodowych, handlowych i kulturalnych, nader donośly i poleca deputacyi, aby w Wiedniu u odnośnych czynników interweniowała“.

Życzenia i interpelacye.

R. m. Jul. Nowak wyraził życzenie, aby deputacya, jadąca do Wiednia, domagała się tam sanacyi stosunków stacyi telefonicznej w Krakowie (telefon automatyczny).

R. m. Kosobucki przedstawia, że administracya podatków sama poddaje właścicielom realności, aby podwyższali czynsze mieszkaniowe, aby rząd mógł większe ściągać podatki. Mowca domaga się, aby deputacya m. Krakowa interweniowała w Wiedniu w sprawie zbyt wysokich wymiarów podatku domowo-czynszowego w Krakowie. (Uchwalono.)

R. m. Bujwid interpeluje w sprawie zaniepokojenia wśród halabardników (stróżów nocnych), r. m. Łepkowski w sprawie czyszczenia miasta. Prezydent Leo udziela wyjaśnień.

Rozbicie „Koła radzieckiego“.

R. m. Daszyński wskazuje na doniesienia dzienników o rozbiciu się „Koła radzieckiego“ i utworzeniu nowego „Klubu radzieckiego“. W doniesieniach tych stwierdzono, że rządy obecnego prezydenta miasta były tego rodzaju, że wszystko robione było poza plecami radców miejskich, tak, że byli oni w świadomości co do spełniania swych obowiązków, pokrzywdzeni. Odłączenie się od „Koła“ miało dopiero kilkunastu wybitnym jego członkom dać niezależność od prezydenta i możność absolutnego spełniania ich obowiązków. Fakty te wskazują może, że szanowny prezydent nie jest już wyrazem większości tej Rady, stąd w parlamentarnem życiu prosty wniosek i proste pytanie: czy p. prezydent jest jeszcze przedstawicielem większości, czy tylko — mniejszości? Nie jest to rzeczą obojętną, bo w przykre położenie popaść może miasto, nie mające większości. Przez 2 lata mieliśmy tu takie zjawisko. Na krześle prezydyalnem siedział człowiek powszechnie szanowany, pełen zasług, ale nie mający za sobą większości. Dzisiejsza większość właśnie na takiem stanęła stanowisku. Mowca wobec tego zapytuje prezydenta, o ile jest prawdą, że załatwia sprawy miejskie bez należytego informowania radnych, a po drugie, czy i o ile rozporządza jeszcze większością? Jeżeliby fakty te odpowiadały rzeczywistości, czyby pan prezydent nie zamierzał wyciągnąć z nich parlamentarnych konsekwencyj?

Prezydent Leo w odpowiedzi zaznacza, że o konkretnych zarzutach, jakoby kiedykolwiek nie informował należycie Rady, nic mu nie jest wiadomem. Jako prezydent zawsze zajmował to stanowisko, że powinien dawać inicyatywę i przygotowywać wszelkie sprawy tak, aby komisye i sekcye otrzymywały materyał już zupełnie uporządkowany. Ostatnie ważne kwestye, dotyczące czyszczenia miasta, rozszerzenia elektrowni lub zakupna gruntów pofortyfikacyjnych, były przedmiotem kilkoletnich studyów, wywołały też na Radzie dłuższą dyskusyę, zupełnie swobodną i w niczem nie krępowaną. Prezydent ukrócanie swobody dyskusyi w Radzie uważa też za niezgodne ze swojem stanowiskiem; obowiązkiem jego jest wszystkich radców jak najgruntowniej o wszystkiem informować, w sprawach zaś bardzo żywotnych, będzie przed oficyalnem wprowadzeniem ich na sekcye, odbywał wprzód konferencye z fachowemi osobistościami wszystkich grup Rady. (Oklaski wśród członków „Klubu radzieckiego“). Jest bowiem rzeczą słuszną, aby te sprawy zostały załatwiane zgodnie z intencyami całej Rady, a nie przypadkowej większości, choćby ona była dosyć znaczną.

Co do drugiego zapytania r. Daszyńskiego, czy byłby skłonnym wyciągnąć konsekwencye z tego faktu, gdyby przestał rozporządzać większością w Radzie, odpowiedział prezydent Leo, że wraz ze swymi kolegami z prezydyum naradzał się w tej sprawie i postanowił nie wyciągać żadnej konsekwencyi tak długo, jak długo Rada w swojej większości zachowa dla niego bezstronne a życzliwe poparcie. Obie też grupy dotychczasowej większości zapewniły, że prezydyum liczyć może na tę życzliwość. (Oklaski u obu grup większości).

Sprawy szkolne.

R. m. Bandrowski imieniem sekcyi szkolnej referował wniosek, aby żeńskie kursy handlowe, utworzone przy szkole św. Scholastyki, wraz z całym inwentarzem i wszystkiemi na ich utrzymanie przeznaczonemi zasiłkami, przenieść z dniem 1 września b. r. do tutejszej wyższej szkoły handlowej; rzeczą prezydenta będzie wyjednać uchwałę Sejmu o inną organizacyę szkoły św. Scholastyki.

R. m. Staniszewski żąda przekazania sprawy jeszcze raz sekcyi szkolnej celem dokładnego rozpatrzenia organizacyi szkoły św. Scholastyki, oraz sprawy nauki handlowej uzupełniającej dla kobiet, którą przepisuje ustawa przemysłowa i dla której obowiązuje przymus szkolny. Przemawiali następnie r. m. Benis i Bujak.

Wniosek dra Staniszewskiego przyjęto, poczem po referacie radcy magistratu dra Zaczka uchwalono odnieść się do Rady szkolnej krajowej o przekształcenie szkoły wydziałowej żeńskiej im. Konarskiego na 5klasową szkołę wydziałową.

Nadanie posad nauczycielskich.

Na posiedzeniu tajnem nadano prezenty na posady nauczycielskie:

1) W męskiej szkole im. św. Mikołaja p. Janowi Wojewodzie tymcz. nauczycielowi w XVI. szkole męskiej.

2) i 3) W żeńskiej szkole im. ces. Elżbiety p. Antoninie Kozubskiej tymcz. nauczycielce w XVIII. szkole żeńskiej i p. Leonie Rosenbaum, tymczasowej nauczycielce w XVII. szkole żeńskiej.

Na tem obrady zakończono.

Z Rady państwa.

(Telegramy „N. Reformy“ z dnia 18 stycznia).

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu Izby poselskiej toczyły się w dalszym ciągu obrady nad reformą ustawy przemysłowej.

W generalnej dyskusyi nad meritum przedłożenia ustawy poseł Einspinner imieniem wolnego zjednoczenia przemysłowego złożył oświadczenie z wyrażeniem ubolewania, że Izba panów w tak małej mierze uwzględniła uchwały Izby posłów i zaproponował rezolucyę, wzywającą rząd, aby zapowiedziane rozporządzenie, regulujące handel flaszkowego piwa i spirytualiów, równocześnie wydał z wejściem w życie ustawy przemysłowej.

Po dalszej jeszcze dyskusyi generalnej, a następnie i szczegółowej, przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu zmiany, uchwalone przez Izbę panów, i tem całą ustawę załatwiono.

Izba przystąpiła do obrad nad wnioskiem nagłym posła Schrotta i tow. w sprawie przedłożenia o handlu winem. Po uzasadnieniu nagłości przez pos. Schrotta obrady przerwano.

Pos. Steiner w zapytaniu do przewodniczącego komisyi prawniczej urguje ustawę automobilową.

Pos. Ofner oświadcza, że rozporządzenie w sprawie podwyższenia należytości pocztowych jest przeciwnem konstytucyi i zapytuje prezydenta, czy jest gotów rozporządzenie to przydzielić komisyi konstytucyjnej dla zbadania jego zgodności z konstytucyą.

Wiceprez. Kaiser wskazuje, że w tej mierze już został postawiony wniosek nagły.

Pos. Gizowski, jakto zastępca przewodniczącego komisyi prawniczej zaznacza, że w sprawie ustawy automobilowej wniesiony już został wniosek nagły.

Na końcu posiedzenia wicepr. Kaiser zawiadomił, że na dzisiejszem posiedzeniu Izby będzie się toczyła w dalszym ciągu dyskusya nad ustawą o handlu winem, a następnie prawdopodobnie przyjdą pod obrady wnioski nagłe o ustawach urzędniczych i ustawa o kongrui.

Koniec posiedzenia o godz. $5^3/_4$ wieczór.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu Izby pos. postawili wnioski nagłe pos. Axmann, Gessman i tow. w sprawie obrad nad sprawozdaniem komisyi prawniczej o ustawie automobilowej i pos. Roszkowski w sprawie obrad nad międzynarodowemi umowami o uregulowaniu kolizyj ustawowych w sprawach małżeńskich.

O regulamin Izby.

Praga. Jak „Narodni Listy“ donoszą, między posłami rozpoczęto akcyę, ażeby zaraz na początku przyszłego parlamentu przystąpiono do zmiany regulaminu.

O reformę małżeństwa.

Wiedeń. Do Izby poselskiej przybyła dziś deputacya stowarzyszenia dla reformy prawa małżeńskiego i zwróciła się do przedstawicieli stronnictw z prośbą o przyspieszenie reformy, zwłaszcza zaś o zniesienie paragrafów 111 i 67 ustawy o małżeństwie, a przeważnie przepisu, zabraniającego małżeństwa między osobami, które dopuściły się wiarołomstwa. Dalej żądała deputacya, aby utworzono „iunctim“ między tą reformą a ustawą o kongrui. Posłowie w odpowiedzi wskazywali na krótkość czasu, jaki parlament ma jeszcze do dyspozycyi.

Pensye profesorskie w komisyi budżetowej.

Wiedeń. Komisya budżetowa obradowała wczoraj wieczór pod przewodnictwem posła Sylwestra, w obecności ministrów Marchetta, Forzta, Derschatty, nad przedłożeniem rządu w sprawie płac państw. personalu nauczycielskiego.

Dr Kramarz zaznacza, że wprawdzie minister oświaty użył wielu pięknych słów, ale nie widać następstw. Jeżeli inaczej nie będzie możliwem, będzie głosować za wnioskiem posła Starzyńskiego w sprawie zwyczajnych profesorów i dodatków aktywalnych dla nich, choć zauważyć musi, iż wniosek ten oznacza wielką niesprawiedliwość, gdyż ostatnie quinquenia dla większej części zwyczajnych profesorów są niedostateczne z uwagi, że oni swej karyery nie rozpoczynają w tak młodocianym wieku.

Następnie zajmuje się kwestyą nadzwyczajnych profesorów i oświadcza, że przy uchwaleniu wydatku 30 milionów koron, tylko przy nadzwyczajnych profesorach natrafiono na przeszkodę 200.000 K. Nadzwyczajnym profesorom przynajmniej w tej mierze trzeba uczynić ustępstwo, iż im się umożliwi szybsze osiągnięcie kwinkweniów. — Oświadczenie ministra, iż kwestya wrachowania lat docentury do pensyi będzie od wypadku do wypadku załatwianą cesarskim aktem łaski, jest dla ludzi wiedzy, którzy powinni być zupełnie niezawisłymi, niczem innem, jak niestosowną zawisłością od ministerstwa oświaty. Jeżeli w tym względzie nie nastąpi poprawa, to spotka się Izba posłów z zarzutem, że wszystko uczyniła dla certyfikatystów, dozorców więziennych i t. d., ale przy załatwianiu potrzeb profesorów uniwersytetu straciła potrzebną energię.

Po przemówieniach pos. Hofmana, Steinwendera, Lupula i sprawozdawcy Skenenego zabrał głos minister oświaty Marchett. Omawiał wnioski zmiany płac zwyczajnych profesorów i zaznaczył, że propozycya, zmierzająca do przyznania 4 kwinkweniów po 1200 koron na pozór oznacza nieznaczną zwyżkę, ale w rzeczywistości jest poważną pod względem finansowym, przez co koniecznem by było wyłożenie 360 do 390.000 koron ponad przedłożenie rządowe, tak, że minister nie byłby w możności podobnych modyfikacyj zaopiniować. Natomiast druga propozycya domagająca się 2 kwinkweniów po 800 koron, dalej 2 kwinkweniów po 1000 koron i 5 kwinkweniów 1200 koron jest możliwą do przyjęcia. W sprawie nadzwyczajnych profesorów zauważa minister, że można zadość uczynić w tym względzie przez przyjęcie wniosku pos. Głąbińskiego, modyfikującego przedłożenie rządowe.

Co do wliczania ewentualnych ich lat służby przy zamianowaniu nadzwyczajnymi profesorami, w sprawie życzenia poprawienia położenia asystentów i adjunktów szkół wyższych, minister podaje do wiadomości, że zarząd oświaty w tym kierunku wypracował podstawy i rozstrzygnięcie nastąpi w drodze rozporządzenia.

Następnie przyjęto § 1 ze zmianą pos. Starzyńskiego w następującem brzmieniu:

Zwyczajni profesorowie wszystkich wydziałów uniwersytetów, politechnik, wyższej szkoły ziemiańskiej i ewangelicznego teologicznego fakultetu w Wiedniu są w VI klasie rangi urzędników państwowych i pobierają obok systemizowanych dodatków aktywalnych płacę 6.400 kor., podwyższoną po 5 i 10 latach o 800 kor., po 15 i 20 latach o 1000 kor., a po 25 latach o 1200 kor. Wszyscy zwyczajni profesorowie w Wiedniu pobierają nadto dodatek, niewliczalny do pensyi, w kwocie 800 kor. rocznie.

Paragr. 2 przyjęto w brzmieniu, proponowanem przez pos. Głąbińskiego, według którego pensya nadzwyczajnego profesora podwyższoną zostaje o cztery kwinkwenia po 800 i dwa po 600 kor.

Dr Kramarz zgłosił wniosek mniejszości, by nadzw. prof. szkół wyższych wymienionych w § 1, przyznano płace ich rangi.

§ 3 i 4 przyjęto ze zmianą posła Komorowskiego. Według tego na wydz. teolog. w Ołomuńcu i Salcburgu prof. zwycz. i nadzwycz. przyznano kwinkwenia jak w § 1 i 2.

§ 5, 6 i 7 przyjęto bez zmiany, poczem przystąpiono do §§ odnoszących się do nauczycieli szkół średnich.

Po przemówieniach posłów d'Elwerta, Löckera i Hofmana wskazał poseł Głąbiński na to, że liczba suplentów w Austryi jest bieżącego roku wielka. W r. 1903/4 w Austryi w szkołach średnich było 2493 profesorów, a 883 suplentów, w tem w Galicyi 436 profesorów i prawie połowa tylu suplentów. Mowca domaga się zmniejszenia liczby suplentów i ustanawiania w ich miejsce stałych profesorów, dalej wrachowywania wszystkich lat suplentury dla dodatków kwinkwenialnych i zapewnienia stałych płac suplentom. Na razie jest za przyznaniem suplentom dodatku drożyźnianego 120 K. Zgodnie z uchwałami państwowego związku nauczycieli austryackich szkół średnich, popiera mowca słuszne żądanie o odszkodowanie dla dyrektorów, przeciążonych paralelkami. Również wyraża życzenie, aby inspektorowie szkolni nie byli wliczani do płac dyrektorów szkół średnich i mogli awansować do V klasy rangi, zaś dyrektorowie i profesorowie szkół handlowych powinni być zrównani z profesorami szkół średnich, i proponuje odnośne rezolucye.

Po przemówieniach jeszcze pos. Seitza, Jägera i Cipory, min. oświaty, dr Marchett, reagując na postawione w dyskusyi wnioski, oświadcza w sprawie inspektorów szkolnych, że ministerstwo oświaty tym życzeniom zamierza zadość uczynić przez przyznanie dodatków personalnych i innych udogodnień. W sprawie rozszerzenia wliczania lat służby suplentów po nad 8, oświadcza, że nie może to być uwzględnionem, zaś dla pensyi lata suplentury i tak już są w całości wliczane.

Po przemówieniach pos. Steinwendera i sprawozdawcy Skenego obrady przerwano do dziś godz. 5 popołudniu.

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

(Tel. „N. Reformy“ z 18 stycznia.)

Nowy gradonaczalnik.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.) Naczelnik miasta Rostowa nad Donem Draczewskij został zamianowany naczelnikiem Petersburga.

Blok wyborczy stronnictw lewicy.

Petersburg. „Riecz“ dowiaduje się, że małe są widoki dojścia do skutku bloku lewicy, gdyż socyalni demokraci żądają 2 mandatów dla siebie i pod tym warunkiem godzą się na sojusz.

Mitawa. (P. a. t.). Kurlandzka monarchistyczna partya konstytucyjna ogłasza proklamacyę w języku niemieckim i łotewskim, w której poddaje bardzo ostrej krytyce działalność pierwszej Dumy, zwłaszcza ze względu na żądanie amnestyi i przymusowego wywłaszczenia.

Przeciw studentom żydom.

Petersburg. Naczelnik miasta Moskwy zażądał od władz uniwersyteckich wykazu wszystkich studentów żydów, a to w celu wydalenia wszystkich żydowskich studentów na wypadek, gdyby w uniwersytecie ponowiły się zaburzenia.

Masowe aresztowanie.

Wiedeń. Z Mitawy donoszą do „N. Freie Presse“, że wczoraj podjęto tam liczne aresztowania. Przy internowaniu jednej z fabryk wojskiem i policyą przyszło do starcia policyi z robotnikami. Jeden agent policyjny został zabity, kilku robotników odniosło rany od strzałów. 30 osób aresztowano.

Milionowe sprzeniewierzenie.

Berlin. Z Petersburga donoszą, że generalny zarządca majątków w. ks. Oldenburskiej, Koch, został nagle złożony z urzędu z powodu olbrzymich zobowiązań wekslowych, dochodzących 9 milionów rubli, poczynionych w imieniu w. księżnej.

Do majątku w. księżnej ma być ogłoszony z tego powodu konkurs.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy“

z dnia 18 stycznia.

Pogrzeb ministra Hartla.

Wiedeń. Wśród ogromnego udziału publiczności odbył się wczoraj po południu pogrzeb b. ministra oświaty dra Hartla. Cesarza zastępował gen.-adjutant hr. Paar. W pogrzebie wzięło udział wielu byłych i obecnych ministrów z baronem Beckiem, ministrowie wspólni, wielu posłów i t. d.

Brak węgla w Galicyi.

Wiedeń. Jak „Polnische Corresp.“ się dowiaduje, imieniem Koła polskiego interweniowali wczoraj u ministra kolei prezes Abrahamowicz z posłami Starzyńskim i Głąbińskim w sprawie braku węgla w Galicyi. Minister przyznał, że cały zapas węgla ściągano do Wiednia, tak, iż Galicya została na razie bez opału. Natychmiast atoli, gdy się dowiedział o braku węgla w Galicyi, zarządził by zapasy węgla przenieść do Galicyi, i by w tym celu była do dyspozycyi odpowiednia ilość lokomotyw i wagonów.

Czesi i Niemcy.

Wiedeń. Na zaproszenie prezydenta ministrów przybył tutaj burmistrz miasta Budziejowic Tasek i przywódca tamtejszych Czechów dr Zatkal w sprawie przeprowadzenia ugody między Czechami a Niemcami w Budziejowicach.

Berno mor. Dr Stransky przemawia w organie swoim przeciw zamierzonym rokowaniom ugodowym czesko-niemieckim, gdyż sądzi, że taka ugoda wyszłaby na korzyść Niemców a na szkodę interesów czeskich.

Rewizyta rumuńska.

Wiedeń. Wczoraj przybyła tu deputacya Rady miasta Bukaresztu z burmistrzem i wiceburmistrzami celem rewizytowania dra Luegera. Na przyjęcie deputacyi pojawili się na dworcu marszałek kraju ks. Liechtenstein i wielu posłów chrześć.-społ., oraz radni miejscy z burmistrzem drem Luegerem na czele.

Nowa spółka akcyjna.

Wiedeń. „Wiener Ztg“ ogłasza: Minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z min. rolnictwa i handlu udzielił inżynierowi Augustowi Rathowi jun., właścicielowi fabryki we Wiedniu, pozwolenie na założenie towarzystwa akcyjnego „Galicyjska spółka akcyjna dla transportu i magazynowania ropy“ z siedzibą we Wiedniu i statuta tego towarzystwa zatwierdził.

Trzęsienie ziemi na Jamajce.

Nowy Jork. Według wiadomości z St. Thomas liczba osób, które zginęły podczas katastrofy w Kingstown, ma wynosić 1000. Liczba osób bez dachu nad głową wynosi 90.000. Szkoda wyrządzona wynosi 10 milionów dolarów.

Londyn. Z Nowego Jorku donoszą: Zwłoki ofiar katastrofy w Kingstown leżą pod gruzami. W mieście czuć odór trupi i zachodzi obawa wybuchu zarazy. Czarni rabują sklepy i zburzone domy. Panuje straszna nędza.

Dotychczas pochowano 250 trupów.

Pomiędzy innemi budynkami spalił się także szpital dla obłąkanych, skutkiem czego wielu obłąkanych błądzi po ulicach miasta szerząc panikę. Jak zwykle nie brak hyen i szakali w ludzkiej postaci, obdzierających trupy i rebujących resztki dobytku ofiar katastrofy. Władze widziały się zmuszone 16 takich rabusiów schwytanych na gorącym uczynku rozstrzelać.

Między ofiarami trzęsienia ziemi znajduje się 200 amerykańskich turystów.

W porcie spaliło się wiele okrętów. Przyby-

wają liczne okręty różnych narodowości celem niesienia pomocy ofiarom.

W jednym z hotelów odbywał się bal leży pod gruzami 200 trupów uczestników zabawy.

Pomiędzy ranionymi znajduje się także konsul niemiecki.

Londyn. Z Kingstown donoszą: Położenie w mieście jest rozpaczliwe. Wszystkie kościoły i gmachy publiczne w płomieniach. Banki spalone. Na ulicach rozgrywają się straszne sceny. Wygasłe wulkany na wyspie zdradzają ożywioną czynność. Z wnętrza wyspy brak wiadomości z powodu przerwania komunikacyi telegraficznej i kolejowej.

Holland-Bay (Jamajka). „Associated Press" donosi: Wszystkie sprawozdania zgodnie stwierdzają, że całą dzielnicę kupiecką Kingstown zniszczył pożar, wybuchły po trzęsieniu ziemi. Okręty wyratowały około 700 osób, które na pół obłąkany tłum, szukając ocalenia przed ogniem, zepchnął z wybrzeży w morze.

Londyn. Król i korporacya City ofiarowali po 1.000 funtów szterlingów dla ofiar katastrofy w Kingstown.

Praga. Tutejszy czeski Bank dla ubezpieczeń ponosi z powodu trzęsienia ziemi w Kingstown znaczną szkodę.

Walka z kościołem.

Paryż. Na zgromadzeniu biskupów rozważano kwestyę możliwości odbywania prywatnych nabożeństw. Arcybiskup oświadczył się przeciw temu, podobnie i większa część biskupów. Uchwalono na wypadek zamknięcia kościołów urządzać nabożeństwa w gmachach prywatnych. Między biskupów i księży rozdano wczoraj monetę pamiątkową, zaopatrzoną po jednej stronie w odbitkę głowy Chrystusa, po drugiej w napis „Liberte". Jest to oznaka jedności i protestu katolików francuskich. Dochód ze sprzedaży tej monety ma być użyty na cele kościoła.

Paryż. Wydany przez ordynaryat arcybiskupi komunikat donosi, że na odbytej wczoraj po południu plenarnej konferencyi biskupów ustalono brzmienie pisma, wygotowanego do biskupów zagranicznych, a zwłaszcza do austryackich, których episkopatowi francuskiemu przesłali wyrazy sympatyi.

Po południu odbędzie się pod przewodnictwem kardynała Richarda trzecie plenarne posiedzenie biskupów. Konferencya biskupów najwcześniej dziś wieczorem zdoła ukończyć swe prace.

Paryż. Z wyjątkiem kardynała Richard i chorego biskupa z Chalons, wszyscy prałaci wczoraj przed południem brali udział w dalszych pracach komisyjnych.

Zniesienie sądów wojennych we Francyi.

Paryż. Rada gabinetowa stwierdziła wczoraj podstawowe postanowienia projektu co do zniesienia sądów wojennych. Ostateczny tekst ustawy zostanie w sobotę wygotowany.

Ban Chorwacyi w opałach.

Zagrzeb. „Narodna Ochrana" atakuje bana Khuen Hederwarego, że bez uchwały Sejmu wydał pół miliona koron na cele wystawy węgierskiej w Budapeszcie.

Sprawa będzie przedmiotem burzliwej dyskusyi w Sejmie.

Kronika.

Kraków, 18 stycznia.

Dziś:

Kalendarzyk kościelny: Katedry św. Piotra w Rzymie, Pryski panny.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca godz. 7 min. 32, zachód o godz. 4 min. 8; długość dnia godz. 8 min. 36.

Teatr miejski w Krakowie: Zamknięty.

Cyrk Edison: Przedstawienie obrazów świetlnych o godz. 8 wieczór.

Odczyty: W uniwersytecie ludowym im. Ad. Mickiewicza pr. Feliks Perla p. t. „O ustroju socyalistycznym", sala hotelu Kleina, godzina pół do 8 wieczór.

Powszechne wykłady uniwersyteckie dra Józefa Flacha p. t. „O Fryderyku Schillerze", wykład czwarty i ostatni, w auli I szkoły realnej, godz. 6 wieczór.

Posiedzenie Tow. prawniczego w auli „Collegium novum" z odczytem dra Juliana Gertlera pod tyt.: „Praktyczny wypadek zastosowania § 315 ordyn. egzek.", godz. 6 wiecz.

Koncert Tow. muzycznego w sali star. teatru, godz. wpół do 8 wiecz.

Repertuar teatru lwowskiego:

W piątek 18 b. m. „Moralność p. Dulskiej" Gabryeli Zapolskiej.

Uroczyste poświęcenie lokalu Okręgowego Urzędu pośrednictwa pracy dla miasta Krakowa oraz powiatów krakowskiego i wielickiego odbędzie się 20 stycznia, t. j. w niedzielę o godz. 12 w południe. Okręgowy Urząd pośrednictwa pracy pomieszczony został w budynku gminnym przy ul. Jabłonowskich l. 19. Poświęcenie odbędzie się wobec prezydyum miasta, Rady m. Krakowa, reprezentantów wydziałów powiatów krakowskiego i wielickiego, przedstawicieli prasy i zaproszonych gości.

Fałszywy alarm pożarny. W kamienicy przy ulicy Stolarskiej l. 15 naprawiali wczoraj w południe robotnicy murarscy komin, przyczem wypalali go słomą. Płomienie i czarne kłęby dymu, wydobywające się z komina, przestraszyły mieszkańców kamienicy, którzy zaalarmowali straż pożarną. — Przybył natychmiast trzeci pluton straży z brandmistrzem p. Obidowiczem. Wprawdzie gaszenie ognia okazało się zupełnie zbyteczne, ale dla bezpieczeństwa pozostała straż na miejscu aż do ukończenia wypalania komina. Wypadek ten zgromadził w ulicy Stolarskiej wielki tłum ludzi.

Wypadek kolejowy. Funkcyonaryusz kolei północnej, Ferdynand Palla, spadł wczoraj po południem na dworcu stacyi w Rudawie z wagonu pociągu i doznał wewnętrznego uszkodzenia. Przewieziono go do Krakowa, a z tutejszego dworca do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

Z kroniki wypadków. W laboratoryum chemicznem zdarzył się we środę wieczorem przykry wypadek. Akademik p. Radwański w czasie doświadczeń chemicznych chciał przesączyć benzol przez rurkę szklaną, która zbytnio rozgrzana spowodowała zapalenie się benzolu. Płomienie sparzyły ciężko prawą rękę p. R. Opatrzyło go pogotowie ratunkowe.

Dorożkarz nr 151 najechał wczoraj wskutek szybkiej i nieostrożnej jazdy na Stanisława Piehla, młodego ucznia, który doznał lekkich kontuzyj i potłuczenia. Dorożkarza pociągnięto do odpowiedzialności.

Przed gmachem dyrekcyi policyi zatrzymano wczoraj po południu wóz z końmi, powożony przez żołnierza, który dla skrócenia drogi chciał przejechać z ulicy św. Tomasza plantacyami do ulicy Kolejowej. Ponieważ u wylotu ulicy św. Tomasza wbite są słupy, mające właśnie na celu uniemożliwić przejazd na plantacye, żołnierz, chcąc przejechać pomiędzy słupami, zawadził o żelazne ogrodzenie około dyrekcyi policyi i znacznie je uszkodził. — Wobec komisarza policyi miał się żołnierz tłomaczyć, że tablic, zabraniających jeżdżenia po plantacyach, niema, więc sądził, iż jest to dozwolone.

Z Rady miasta Podgórza. Wczoraj wieczorem odbyło się zwyczajne posiedzenie podgórskiej Rady miejskiej. Przewodniczył burmistrz p. Fr. Maryewski. Na porządku dziennym była sprawa budowy domów czynszowych dla urzędników i sług miejskich. Sprawa ta, rozpatrywana poprzednio przez komisyę gospodarczą, wywołała żywą dyskusyę. Magistrat przyszedł z wnioskiem, aby uchwalić: wybudowanie dwóch domów i odnieść się do Wydziału krajowego z prośbą o zezwolenie, aby na koszta budowy tych domów przeznaczyć fundusz emerytalny. W dyskusyi, w której zabierali głos radni Gadomski, Przybylski, dr Gaweł i in., wyłonił się wniosek, aby nie budować dwóch domów, ale jeden obszerny. Burmistrz Maryewski wyjaśnił, że fundusz emerytalny wynosi obecnie 80.000 koron, a komisya gospodarcza oświadczyła się za wybudowaniem dwóch domów, jednego na Krzemionkach, drugiego zaś przy ul. Lwowskiej. Według ogólnego planu, sporządzonego przez budownictwo miejskie na polecenie magistratu, dom na Krzemionkach będzie mieścił sześć mieszkań dla urzędników, koszta zaś jego budowy będą wynosić w przybliżeniu czterdzieści kilka tysięcy koron. Dom na ul. Lwowskiej, którego koszta budowy będą wynosić znacznie mniej, będzie mieścił trzy mieszkania dla urzędników, a resztę dla służby miejskiej. Rada uchwaliła wniosek magistratu oraz dodatkowy wniosek radnego dra Gawła, polecający budownictwu sporządzenie dokładnych planów budowy tych domów.

Następnym punktem porządku dziennego była sprawa budżetu dla elektrowni miejskiej, którą referował imieniem komisyi elektrycznej radny Rappaport. Wobec tego, że odbitki budżetu nie zostały przedłożone przed posiedzeniem Radzie miejskiej, dyskusyę nad budżetem, który uchwalono — odroczono do najbliższego posiedzenia Rady miejskiej, na którem ma być przedłożone zamknięcie rachunkowe zakładu elektrycznego.

Po załatwieniu kilku podań o przyjęcie do związku gminy, uchwalono udzielić komitetowi budowy ochronki w Dębnikach wapna i kamienia z wapiennika miejskiego oraz subwencyę w kwocie 50 koron. Przyznano także dla III Koła T. S. L na urządzenie bezpłatnej wypożyczalni książek, istniejącej przy ulicy Mickiewicza w Podgórzu, zapomogę w kwocie 50 koron. Na rzecz podgórskiego Koła T. S. L. uchwaliła Rada subwencyę w kwocie 50 koron.

Następnie obradowano nad wnioskiem nagłym, przedłożonym przez r. m. Libana a podpisanym przez 18 radców miejskich, o bezzwłoczne uporządkowanie i oczyszczenie ulic Kalwaryjskiej i Lwowskiej, tudzież ulicy Mostowej. Po wyjaśnieniu ze strony burmistrza, że magistrat kilkakrotnie już urgował u rządu o dopełnienie przyjętego na siebie obowiązku zamiatania tych ulic, zawsze jednak bez skutku, i że proponowano nawet ze strony magistratu, że gmina przyjmie na siebie za pewnem wynagrodzeniem utrzymywanie tych ulic w całości, co pozostało bez odpowiedzi, — uchwalono wniosek.

Następnie uchwaliła Rada powiększyć skład komisyi dla wyznania izraelickiego o dwóch członków, poczem dokonano wyboru trzech jej członków (jednego w miejsce zmarłego radnego bł. p. Klugera). Do komisyi tej weszli: dr Feuereisen, Epstein i Lustig. Po załatwieniu kilku spraw administracyjnych odbyło się posiedzenie tajne.

Nowa linia tramwaju elektr. Lwów. (Telegr.) Wczoraj otwarto tu nową linię kolei elektrycznej, prowadzącą od szkoły im. św. Maryi Magdaleny przy ulicy Leona Sapiehy, ulicami Krzyżową, Szymonowiczów i 29 listopada aż do fabryki gipsu Franza, długości 1970 m.

Przerwy ruchu kolejowego. Stanisławów. (Tel.) Z powodu zawiei śnieżnych wstrzymano ponownie ruch pociągów na szlaku Wygnanka-Teresin-Skała w dniu 17 b. m. aż do odwołania.

Z powodu ponownej zawiei śnieżnej wstrzymano ponownie d. 17 b. m. aż do odwołania ruch pociągów nr. 3311, 3314/6 między Chodorowem i Tarnopolem i kursują tylko pociągi nr. 3312 i 3313.

Ucieczka chorego umysłowo mordercy. Z berlińskiego zakładu dla umysłowo chorych uciekł przed dwoma dniami niebezpieczny waryat morderca Krakowski. W grudniu 1903 r. zamordował on w Berlinie pewną kobietę, której przeciął gardło, a następnie ciało poćwiartował. Warkocze odciął jej oba i używał je jako podwiązek. Stawiony został wtedy przed sąd, ale uznany za umysłowo chorego, pomieszczony został w szpitalu waryatów. Ponieważ Krakowski cierpi na szczególny zwyrodniały pociąg do mordowania kobiet, więc też w Berlinie powstał ogólny popłoch, aby znowu nie padła jakaś ofiara pod nożem waryata.

Przypadek automobilowy. Z Cannes donoszą, że między tem miastem a miejscowością Antibes automobil, którym jechał książę Lubomirski wraz z małżonką, spadł do rowu szosowego. Księżna Lubomirska ciężko ranna.

Uwięzienie fałszerza monety. Z Budapesztu telegrafują, że policya tamtejsza wpadła na trop całej szajki fałszerzy monety. Aresztowano kilka osób, zebranych właśnie przy pracy w mieszkaniu niejakiego Csorbasy'ego przy ul. Mosonyi'ego, — Szajka trudniła się przedewszystkiem fałszowaniem pięciokoronowych monet, niezwykle zręcznie udanych. Wyśledzono znaczną ilość uczestników szajki w Budapeszcie. Podobno fałszerze mieli swych odbiorców w całych Węgrzech, zorganizowanych bardzo ściśle.

Zmarli. Lwów. (Tel.). Zmarł tu wczoraj w 58 r. życia radny miejski Justyn Lang, urzędnik Towarzystwa kredytowego ziemskiego i sekretarz lwowskiej Izby adwokackiej. Zmarły znany był w szerokich kołach obywatelskich miasta. Od 14 lat był czynnym członkiem Rady miejskiej i gorliwym członkiem Sokoła.

Ruch pociągów.

Z Krakowa odchodzą do Lwowa: o 6·45 rano (posp.), 8·10 rano, 11 przed połud. 2·49 (błyskawiczny), 8·38 (express), 9 i 10·55 wieczór; do Rzeszowa 6·15 wieczór; do Wieliczki 8·30 rano, 1·30 popoł., 7·40, 9 i 10·55 wieczór; do Zakopanego 9·02 rano i 11·40 w nocy; do Kocmyrzowa 8·40 rano, 1·45 popoł., 8·05 wieczór; do Oświęcima 4·30 rano, 1·15 popoł., 7·40 wieczór; do Wiednia 5·25 rano, 7·18 rano (pospieszny), 9·20 rano, 2 popoł., 2·31 pop. (błysk.), 6·40 wieczór, 10 wieczór (posp.); do Warszawy 5·25 rano, 9·20 przed poł., 6·40 i 10 wieczór.

Do Krakowa przychodzą ze Lwowa: 4·42 rano, 6·50 rano (posp.), 8·45 rano, 1·30 pop. 2·24 (błysk.), 6·25 i 9·38 (posp.) wieczór; z Rzeszowa 10·45 wieczór; z Wieliczki 7·35 rano, 11·35 przed poł., i wieczór o 6·25, 6·45 i 10·45; z Zakopanego 4·40 po poł. i 11·00 w nocy, z Kocmyrzowa 7·40 rano, 1·05 po poł. i 7·10 rano; z Oświęcima 7·25 i 8·10 rano i 9·12 wieczór; z Wiednia 6·19 rano (posp.) 9·45 przed poł., 2·43 po poł. (błysk.), 5·15 po poł., 8·18 wiecz. (posp.) i 10.09 w nocy; z Warszawy 6·19 rano (posp.), 9·45 rano, 5·15 po poł.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń 17 stycznia. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. pr. z roku 1860 3-prc. 275·75. Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 283·25. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 256·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 253·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 101·—. b) bezproc.: (Basilica) 5 zł. 22·75. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 447·50. Ciary 40 zł. m. k. 189·50. Pożyczka m. Insbruka 20 zł. 79·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 90·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 56·—. Ofen 43 zł. 165·—. Palfiy 40 zł. 176·—. Czerw. krzyża austr. T. 10 zł. 46·90. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 zł. 27·75. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 56·—. Salma 40 zł. m. 192·—. Pożyczka Salcburga 20 zł. 77·—. Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 158·50. Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 497·50.

Berlin 17 stycznia. Austryackie banknoty 85·—. Spiritus —·—.

Paryż 17 stycznia. 3-prc. Renta 95·—. Mąka 29·25.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.